

## Zajęcia na feriach zimowych

W trakcie ferii zimowych w dniach 20.01-24.01 i 27.01-31.01.2014 r. w naszej szkole zostały zorganizowane dodatkowe zajęcia w godz. 9:00 – 12:00. Były to: kółka gitarowe, dziennikarstwo, zajęcia plastyczne, teatralne, informatyczne, nauka tańców towarzyskich, projekcja filmu angielskiego i panel dyskusyjny, gry i zabawy świetlicowe oraz wyjazdy na basen do Krosna.

W poniedziałek, 20 stycznia odbyły się zajęcia techniczne (papierowe cuda) z panią Beatą Winiarską. Przy wykorzystaniu kolorowych kartek, ozdobnych dziurkaczy, kleju i nożyczek uczestnicy zajęć stworzyli piękne walentynkowe serca.

Następnego dnia, we wtorek zorganizowane zostały kółko gitarowe z panem Januszem Strzępkim i projekcja filmu angielskiego „Moneyball” z panią Moniką Niezgodą. Pan Janusz podzielił chętnych na dwie grupy – początkującą i zaawansowaną. Wszyscy ochoczo zabrali gitary i podążyli w stronę sali, w której miały odbyć się zajęcia. W tym samym czasie pozostali oglądali film wyświetlany na tablicy interaktywnej na świetlicy. Opowiadał on głównie o drużynie baseballowej, lecz miał także drugie, ukryte znaczenie – mówił również o tym, co w życiu jest naprawdę ważne, że nie liczą się tylko pieniądze i nie dają one szczęścia. Gdy skończył się film, razem z panią Moniką dyskutowaliśmy na jego temat. Film „Moneyball” bardzo nam się podobał i polecamy go wszystkim.

Kolejnego dnia, w środę mieliśmy zajęcia z panią Małgorzatą Tabak-Godek i panią Anastazją Godek. Zorganizowany został również wyjazd na basen do Krosna. Większość zdecydowała się na zajęcia z panią Małgosią i panią Anastazją. Czekaliśmy zniecierpliwieni w sali gimnastycznej. W końcu pojawiły się panie z dwiema plastikowymi miskami wypełnionymi różnego rodzaju ziarnami. Okazało się, że mamy zmierzyć się z takim samym zadaniem, jak Kopciuszek. Podzieliliśmy się na grupy i zaczęliśmy dzielić ziarna. Po zakończeniu zadania uznaliśmy, że był remis. Później graliśmy w siatkówkę, koszykówkę, piłkę nożną i tenisa stołowego. Mieliśmy też okazję przez chwilę porozmawiać przez Skype z sali – studentką z Gruzji, która niedawno gościła w naszej szkole.



Następnego dnia, w czwartek odbyły się zajęcia bardzo podobne do tych, które mieliśmy w środę – również graliśmy w koszykówkę, siatkówkę, piłkę nożną i tenisa stołowego. Zajęcia poprowadziły pani Anastazja Godek i pani Magdalena Kolbusz-Wójcik.

W piątek do wyboru mieliśmy dziennikarstwo z panem Waldemarem Błażejowskim i naukę tańców towarzyskich z panem Piotrem Świradem. Wszyscy zdecydowaliśmy się na tańce. Przy pomocy muzyki, umiejętności pana Piotra i trzygodzinnych ćwiczeń nauczyliśmy się tańczyć walca angielskiego, walca wiedeńskiego, podstawowe kroki salsy i rock'n'rolla.

Pierwszego dnia, w drugim tygodniu ferii, w poniedziałek odbyły się zajęcia papiero-plastyczne z panią Dorotą Salamon, a następnie informatyczne z panem Wiesławem Salamonem. Na początku z panią Dorotą nauczyliśmy się robić z kolorowych kartek torebki na prezenty. Każdy z nas zrobił dwie – jedną większą, a drugą mniejszą. Następnie stworzyliśmy piękne kolorowe kwiatki z papieru, z których jeden zostawiliśmy w szkole, a drugi zabraliśmy ze sobą. W sali informatycznej przeglądaliśmy różne ciekawe strony internetowe. Pan Wiesław poleca stronę: <http://www.airpano.com/List-Aerial-Panoramas.php>

Kolejnego dnia, we wtorek odbyły się wyjazd na basen do Krosna oraz zajęcia plastyczne z panią Dorotą Salamon. Tak, jak poprzedniego dnia, uczniowie tworzyli papierowe kwiatki.

W środę wraz z panią Krystyną Janik i panią Danutą Pająk podjęliśmy próbę wykonania przedstawienia na walentynki. Podzieliliśmy się na dwie grupy – gimnazjalistów i uczniów szkoły podstawowej. Gimnazjaliści razem z panią Krysią rozdzielili role do przedstawienia i przygotowali niespodzianki na dyskotekę walentynkową. Natomiast druga grupa, z panią Danutą i panią Małgorzatą Garnczarską ozdobiła salę gimnastyczną na zabawę choinkową oraz opracowała scenariusz przedstawienia na pasowanie na czytelnika.



W czwartek odbyła się dyskoteka choinkowa. Młodszy bawili się od 12:00 do 15:00, natomiast klasy IV-VI i gimnazjaliści od 16:00 do 19:00. Zaproszeni zostali także absolwenci naszej szkoły. Nasi rodzice przygotowali dla nas poczęstunek. Muzyka była świetna i bardzo dobrze bawiliśmy się, jednak czas bardzo szybko minął, więc wspólnie posprzątałyśmy salę i dyskoteka skończyła się.



W piątek odbyły się zajęcia dziennikarskie z panią Anną Maraj. Bardzo intensywnie pracowaliśmy i oczywiście składaliśmy gazetkę, którą teraz czytacie ☺. Pożytecznie i miło spędziliśmy ferie zimowe. Pamiętajmy, że ruch to zdrowie! Teraz trzeba zabrać się ostro do nauki, aby osiągnąć dobre wyniki na świadectwie końcoworocznym i zadawalająco zdać egzaminy, z którymi musimy się niedługo zmierzyć.

**Aleksandra Danek**



## Zajęcia z przedsiębiorczości

4 lutego 2014 r. w naszej szkole odbyły się zajęcia z przedsiębiorczości. Przyjechała również telewizja – TVP Rzeszów, aby stworzyć krótki film o naszych zajęciach, które poprowadziła pani Zofia Kozioł. Podzieliliśmy się na grupy – społeczników, artystów, realistów, badaczy i przedsiębiorców. Następnie uzasadniliśmy, dlaczego dołączyliśmy do danej grupy i opowiadaliśmy o naszym wymarzonym przyszłym zawodzie. Później ustalaliśmy naszą drogę do sukcesu oraz mówiliśmy, z czego jesteśmy dumni i co chcielibyśmy osiągnąć w przyszłości. Zajęcia bardzo nam się podobały. W telewizji będzie można nas obejrzeć 28 lutego o 10:30 w TVP2. Wielu z nas marzy, by zostać sławnym aktorem, piłkarzem, dziennikarzem. Mamy bardzo wiele planów na przyszłość. Zajęcia te były dla nas pewnego rodzaju przygotowaniem, do naszych przyszłych zawodów. Cieszymy się, że mogliśmy popracować z zawodowcami i mamy nadzieję, że jeszcze nie raz będziemy mogli wystąpić w telewizji.

**Aleksandra Danek**



**Podczas kręcenia**



**Tworzymy drogę do sukcesu**



## Dzień Babci i Dziadka

12 luty to najpiękniejszy dzień w roku – spóźniony ze względu na ferie zimowe – Dzień Babci i Dziadka. Zaproszeni goście zebrali się bardzo licznie w pięknie przystrojonej sali gimnastycznej. Tego dnia babcie i dziadkowie zostali obdarzeni szczególnymi dowodami miłości. Życzenia na cztery pory roku złożyły młodsze i starsze przedszkolaki. Wystąpiły z wierszem, inscenizacją, piosenką i tańcem. Pięknie przebrane odgrywały dzielnie swoje pierwsze teatralne role. Trochę już poważniejsi uczniowie klas I-III wystąpili z piękną recytacją i piosenkami. Nie zabrakło też występu chóru szkolnego, który swoim śpiewem umilił i uświetnił uroczystość. Rodzice przygotowali smaczny poczęstunek, a dzieci wręczyły koszyczki – laurki z cukierkami. Spotkaniu towarzyszyła wspaniała atmosfera, do późnych godzin popołudniowych trwały rozmowy i śpiewy. Szczęśliwi i radośni seniorzy opuszczali mury naszej szkoły z postanowieniem, że spotkamy się znów za rok.

**Małgorzata Garnczarska**





## „Miłość niejedno ma imię” – szkolne walentynki

Dnia 13 lutego 2014 r. w naszej szkole odbyły się walentynki. Uczniowie klas I, II i III gimnazjum przygotowali dla nas przedstawienie pod tytułem „Miłość niejedno ma imię” – współczesną wersję „Romea i Julii”. Inscenizacja rozpoczęła się o godz. 12:00. Julia – dziewczyna z dobrego domu spotyka na dyskotecce Romea. Jednak o godz. 22:00 dziewczyna ucieka do domu. Zdążyła jedynie napisać szminką na koszuli chłopaka swój numer telefonu. Gdy biegła do domu, zgubiła również buta. Następnie Romeo, budząc się rano, widząc upraną w mące koszulę, dzwoni do agencji detektywistycznej. Ci, przy pomocy buta odnajdują adres właścicielki. Później dochodzi do spotkania zakochanych. Po krótkiej rozmowie z rodzicami, Romeo dostaje od swej wybranki trzy zadania, które bez problemu wypełnia. Zakochani wyznają sobie miłość. Całość zakończyło rozdanie piernikowych serduszek wszystkim obecnym na sali. Następnie odbyła się także dyskoteka walentynkowa, na której czekało na wszystkich wiele atrakcji. Szkolne walentynki bardzo nam się podobały. Dziękujemy pani Danusi i Krysi za ich organizację.

**Aleksandra Danek**



„Kochać, jak to łatwo powiedzieć...”



## Dyskoteka walentynkowa

13 lutego 2014 r. (czwartek) odbyła się zabawa walentynkowa – dla uczniów klas 0 – 3 od godz. 12:00-14:00 oraz dla uczniów klas IV SP – III G od godz. 16:00 do 19:00. W programie dyskoteki znalazły się taniec, poczta walentynkowa i niespodzianki. Każdy z nas na początku zabawy losował serce z numerkiem. Następnie naszym zadaniem było odnaleźć osobę z taką samą liczbą i z nią zatańczyć. Kolejną atrakcją były walentynki, przebrane za różne postacie, m.in.: stara babcia, sportsmenka, księżniczka zombie, diablca, anielica, metalowiec, księżę, Indianin, Chińczyk, wieśniak, Cyganka. Wybrano kilkanaście osób z sali, które tańczyły razem z przebranymi. Okazało się także, że rodzice przygotowali dla nas poczęstunek i kanapki. Na zakończenie imprezy odbyło się rozdanie walentynek. Największą ich ilość (14) zebrała Gabriela Kuternoga z klasy V. Dyskoteka bardzo nam się podobała i już nie możemy doczekać się następnej. Za wszystko dziękujemy **pani Danusi!**

**Aleksandra Danek**



<http://helendoron.pl/tychy/files/2012/02/serce.jpg>







## Yoyo – hobby dla wytrwałych

Yoyo to rodzaj zabawki w postaci ciężarka-szpulki zawieszona na sznurku. Ciężarek, opuszczony na sznurku trzymany za nieumocowany koniec, rozwija go, wpadając w ruch obrotowy. Po pełnym rozwinięciu sznurka ciężarek zachowuje moment pędu ruchu obrotowego i nawijając sznurek, wędruje w górę. Istnieje wiele teorii o pochodzeniu jojo, lecz prawdopodobnie wywodzi się ono z Chin. Obecnie zabawka posiada kulkowe łożysko, które powoduje, iż po opuszczeniu jojo na koniec sznurka, zaczyna się ono kręcić w miejscu. To umożliwia wykonywanie różnego rodzaju sztuczek (tricków). Wyróżnia się pięć podstawowych stylów jojowania:

- 1A – klasyczne jojo przyłączone do sznurka i palca
- 2A – dwa jojo, każde obsługiwane przez oddzielną rękę
- 3A – tak jak 2A, z różnicą tricków, które zaczerpnięte są ze stylu 1A
- 4A – jojo nie jest przyłączone do sznurka, bawiący się wyrzuca je w powietrze, nadając mu tym samym ruch wirowy
- 5A – jojo nie jest przyłączone do palca, zaś na końcu sznurka, umieszczona jest przeciwwaga (np. w formie kostki)



Pokazane na zdjęciu to najpopularniejsze jojo dla początkujących, zaczynających naukę. Ja zakupiłem taki model, aby rozpocząć swoją



przygodę. Jojo to bardzo ciekawa zabawka, posługiwanie się nim, to wykonywanie skomplikowanych ewolucji. Wymaga to jednak bardzo dużo ćwiczeń i wytrwałości. Mój starszy brat Eryk ćwiczy od pół roku i osiągnął poziom zaawansowany, posiada on lepszy model jojo, który jest fluorescencyjny, oznacza to, że świeci w nocy poprzez napromieniowanie światłem, co daje doskonały efekt dla widza.



Jest to jednak drogi model. Nauka ewolucji jest utrudniona, ponieważ w Polsce nie jest to popularne. Mnie uczy „mój osobisty trener” Eryk. On uczył się przez internet. Najlepsi w Polsce są Marcel Ołubek i Mateusz Ganc, są to profesjonalści. Marcel Ołubek doszedł do finału programu „Mam talent”. Najdroższy model jojo to Yoyo Ricochet, kosztuje 800 zł i jest wykonane z tytanu.

To dosyć kosztowne hobby, ale sprawia wielką przyjemność i może przerodzić się w pasję.

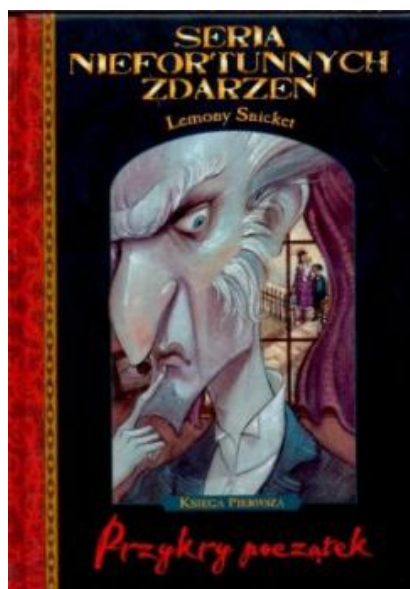
**Sebastian Bysiewicz**



## Warto czytać

Ostatnio wypożyczyłem w bibliotece książkę pt. "Seria niefortunnych zdarzeń: Przykry początek". Została ona napisana przez Daniela Handlera – amerykańskiego pisarza, scenarzystę i akordeonistę. Ogólnie Daniel Handler pisze kryminały, jednakże został namówiony przez wydawcę do napisania książki kryminalnej dla dzieci. W wyniku tego powstała "Seria Niefortunnych Zdarzeń". Składa się ona z 13 pozycji książkowych:

1. Przykry początek
2. Gabinet gadów
3. Ogromne okno
4. Tartak tortur
5. Akademia antypatii
6. Winda widmo
7. Wredna wioska
8. Szkodliwy szpital
9. Krwiożerczy karnawał
10. Zjezdne zbrocze
11. Groźna grotta
12. Przedostatnia pułapka
13. Koniec Końców



Bohaterami serii są sieroty Baudelaire: Wioletka, Klaus i Słoneczko. Jest to trójka inteligentnych i utalentowanych dzieci, których spotykają same nieszczęścia. Już na początku pierwszej książki rodzice dzieci giną w pożarze.

Każde z dzieci ma ogromną zaletę. Wioletka ma umysł wynalazcy Klaus jest „molem książkowym”. Dzięki swojej umiejętności wiele razy uratowała swoje rodzeństwo z opresji. Każdą wolną minutę spędza czytając. Ma też pamięć niczym komputer. Pamięta wszystko, co w życiu przeczytał. Natomiast najmłodsze z sierot – dziewczynka imieniem Słoneczko posiada wyjątkowo ostre cztery ząbki, które również często stawały się pomocne. Po śmierci rodziców trafili do ich jedyne go krewnego – okropnego Hrabiego Olafa. To, co działo się w czasie pobytu u niego było straszne. Inicjatorem większości niefortunnych sytuacji z jakimi przychodzi zmierzyć się dzieciom jest czyhający na ich fortunę Hrabia Olaf. Kiedy dzieci zostają zabrane od Hrabiego Olafa odnajduje je on u każdego następnego opiekuna. Podstępnie zakrada się w ich życie i przez przebranie udaje się mu oszukać dorosłych. Sieroty jednak nigdy nie dają się na to nabrać, bo rozpoznają Olafa po tatuażu w kształcie oka na lewej kostce, pojedynczej brwi i tym, że kiedy kłamie błyszczą mu oczy. Na całe szczęście dzieci są czujne i potrafią same sobie poradzić. Hrabia Olaf jest bezwzględny łotrem, który zabija, gdy ktoś stanie mu na drodze do fortuny Baudelaire. Polecam tą książkę, ponieważ można przy niej bardzo miło spędzić czas, a jednocześnie oderwać się od codzienności. Książka ta dostarcza wiele emocji, kierowana jest do nastolatków. Ja czytam już 10 część. Warto się zastanowić ciekawa książka czy elektroniczne gadzety.

**Sebastian Bysiewicz**



## Rozstrzygnięcie konkursu

Warunkiem przystąpienia do konkursu było dostarczenie redakcji pracy plastycznej przedstawiającej piękno zimowego krajobrazu. Zwycięzcami zostały:

Weronika Winiarczyk – kl. IV SP

Aleksandra Danek – kl. I G

Otrzymały w nagrodę cenne słowniki – poprawnej polszczyzny i gatunków literackich. Serdecznie gratulujemy i zachęcamy do dalszej zabawy!



**Praca Weroniki**

## Nowy konkurs!

**Napisz opowiadanie na dowolny temat, w którym każdy wyraz będzie rozpoczynał się literą „p”.** Prace należy kierować do sekretariatu szkoły do dnia 27.03.2014 r. Szczegółowych informacji udziela pani Anna Maraj. Nagrody czekają!

**Redakcja**



**Praca Oli**



**Weronika i Ola**

# HUMOR SZKOLNY

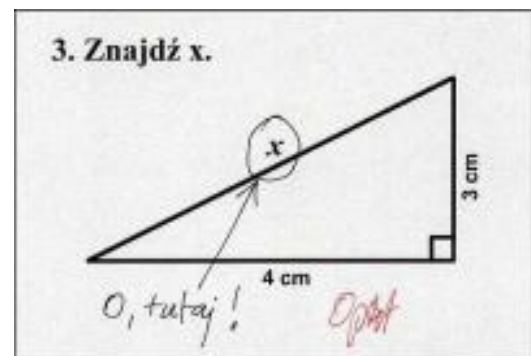
Lekcja biologii:

Nauczyciel: A czy wiecie dzieci, jaki ptak nie buduje w ogóle gniazd?

Uczeń zgłasza się: Tak! To kukułka!

Nauczyciel: A czemu nie?

Uczeń: No, bo mieszka w zegarach.



## Czy wiesz, że...?

Pierwsza Akademia powstała w Atenach. Założycielem tej szkoły był Platon. Miało to miejsce w 387 roku przed naszą erą.

Całkowita długość naczyń krwionośnych dorosłego człowieka wynosi 160000 kilometrów.



Nakład: 50

Opiekun: Anna Maraj

Redaktor naczelny: Robert Liszowski

Projekt graficzny: Jan Wojnarowski, Krystian Salamon, Piotr Tomasiak, Mateusz Ziarnik

Skład redakcji: Aleksandra Danek, Barbara Dziok, Dominika Dyka, Kacper Dziok

Adres: Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Stępinie, Stęпина 54